

ARTYKUŁY

<http://dx.doi.org/10.15762/ZH.2018.39>

SZYMON GÓRSKI

(Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk)

BISKUPI I KRZYŻE

TAK ZWANY EPIZOD SZCZECIŃSKI KRUCJATY POŁABSKIEJ (1147)

W RELACJI WINCENTEGO Z PRAGI*

Słowa kluczowe: średniowiecze, wyprawy krzyżowe, Słowianie połabscy, Szczecin, książę pomorski Racibor, św. Otton z Bambergu, bp pomorski Adalbert/Wojciech, bp Anzelm z Hawelbergu, bp Henryk Zdík

Zdobycie przez muzułmanów w grudniu 1144 r. Edessy, stolicy łacińskiego hrabstwa założonego przez pierwszych krzyżowców, stało się impulsem do głoszenia w Europie – zwłaszcza we Francji – nowej krucjaty¹. Odpowiedzialny za agitację krucjatową św. Bernard, opat Clairvaux, niebawem rozszerzył swą działalność na Święte Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego. Nakłonił do udziału w wyprawie na Wschód samego króla Konrada III Hohenstaufa oraz wielu możnych świeckich i duchownych. Na sejmie Rzeszy we Frankfurcie w marcu 1147 r. moiżni sascy zwrócili się do Bernarda z prośbą o możliwość

* Szczególnie podziękowania za konsultacje autor artykułu kieruje do prof. Krzysztofa Brachy, następnie do dr. Przemysława Nowaka oraz do Zakładu Badań Źródłoznawczych i Edytorstwa Instytutu Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, gdzie odbyła się dyskusja nad referatem, który dał początek temu artykułowi. Za wszystkie uwagi krytyczne dziękuję również P.T. Recenzentom tekstu. Określenie „epizod szczeciński” zapożyczono z pracy: Mikołaj GŁADYSZ, *Zapomniani krzyżowcy. Polska wobec ruchu krucjatowego w XII–XIII wieku*, Warszawa 2002, s. 79.

¹ Na temat drugiej wyprawy krzyżowej zob. zwłaszcza Jonathan PHILLIPS, *Druga krucjata. Rozszerzanie granic chrześcijaństwa*, tłum. Norbert RADOMSKI, Poznań 2013; Jason ROCHE, Conrad III and the Second Crusade in the Byzantine Empire and Anatolia, 1147 (dysertacja doktorska obroniona na University of St Andrews); <http://hdl.handle.net/10023/524> (dostęp z 20 V 2018 r.); *The Second Crusade. Scope and Consequences*, ed. Jonathan PHILLIPS, Martin HOCH, Manchester–New York 2001; *The Second Crusade and the Cistercians*, ed. Michael GERVERS, New York 1992. Ze starszej literatury należy wymienić przede wszystkim: Virginia BERRY, *The Second Crusade*, [in:] *A History of the Crusades*, ed. Kenneth SETTON, vol. 1: *The First Hundred Years*, Madison–Milwaukee–London 1969, s. 463–512; Giles CONSTABLE, *The Second Crusade as Seen by Contemporaries*, *Traditio*, vol. 9: 1953, s. 213–279; Bernhard KUGLER, *Studien zur Geschichte des Zweiten Kreuzzuges*, Stuttgart 1866.

zastąpienia udziału w wyprawie do Syrii wyprawą wojenną przeciwko pogańskim Słowianom połabskim. Opat zgodził się, zaznaczając jednak, że „ofer-ta” dotyczy tylko tych chętnych, którzy nie zobowiązali się jeszcze do udziału w ekspedycji lewantyńskiej.

Bernard postawił też inny warunek, w radykalny sposób formułując cel nowej krucjaty – walkę aż do całkowitego zwycięstwa: „Illud enim omnimodis interdiximus, ne qua ratione ineant foedus cum eis, neque pro pecunia, neque pro tributo, donec, auxiliante Deo, aut ritus ipse, aut natio deleatur”². Przywilej udzielony nowym krzyżowcom przez Bernarda zatwierdził papież Eugeniusz III bullą *Divini dispensatione* z dnia 11 IV 1147 r. Nie poszedł jednak tak daleko w określeniu celów wyprawy: zabronił jedynie, pod karą ekskomuniki, przyjmowania dóbr materialnych od pogan w zamian za rezygnację z nawrócenia ich, o ile to ostatnie było możliwe³. Tak doszło do pierwszej wyprawy krzyżowej na obszarze nadbałtyckim, określanej niekiedy jako krucjata połabska (niem. *Wendenkreuzzug*, ang. *Wendish Crusade*)⁴.

Wojsko księcia Obodryczyków Niklota, który wiedział o przygotowaniach do krucjaty, dokonało pod koniec czerwca 1147 r. wypadu do kolonizowanej przez Niemców i Holendrów Wagrii, spustoszone wówczas m.in. Lu-

² BERNARDUS CLARAEVALLENSIS, *S. Bernardi abbatis primi Clarae-Vallensis opera omnia*, vol. 1, ed. Jacques Paul MIGNE, *Patrologiae Cursus Completus. Series Latina* (dalej cyt. PL), vol. 182, Parisii 1879, nr 457, kol. 652. W kwestii sprzeczności między żądaniem Bernarda a wyrażanym przezeń gdzie indziej sprzeciwem wobec nawracania siłą zob. np. Iben FONNESBERG-SCHMIDT, *Papieże i krucjaty bałtyckie 1147–1254*, tłum. Bogusław SOLECKI, Warszawa 2009, s. 43.

³ EUGENIUS III, *Eugenii III Pontificis Romani epistolae et privilegia*, ed. Jacques Paul MIGNE, PL, vol. 180, Parisii 1877, nr 166, kol. 1203–1204; J. PHILLIPS, *Druga krucjata*, s. 337–338.

⁴ Na temat krucjaty przeciwko Słowianom połabskim zob. szczególnie: Darius von GÜTTNER-SPORZYŃSKI, *Poland, Holy War, and the Piast Monarchy, 1100–1230*, Turnhout 2014, s. 121–132; J. PHILLIPS, *Druga krucjata*, s. 324–344; Jan-Christoph HERRMANN, *Der Wendenkreuzzug von 1147*, Frankfurt am Main 2011; I. FONNESBERG-SCHMIDT, op.cit., s. 39–48; M. GŁADYSZ, op.cit., s. 70–91 (tamże wykaz starszej literatury przedmiotu, s. 70, przyp. 1); Pegatha TAYLOR, *Moral Agency in Crusade and Colonization: Anselm of Havelberg and the Wendish Crusade of 1147*, *The International History Review*, vol. 22: 2000, issue 4, s. 757–784; Henryk SAMSONOWICZ, *Międzynarodowe aspekty krucjaty „słowiańskiej” w XII w.*, *Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia*, 1989, nr 76 (1112), s. 83–90; Kazimierz MYŚLIŃSKI, *Sprawa udziału Polki w niemieckiej wyprawie na Słowian połabskich*, [in:] *Ars historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski*, red. Marian BISKUP i in., Poznań 1976, s. 357–376. Na marginesie chciałbym dodać, że właśnie „epizod szczeciński” trafił do literatury popularnonaukowej dla młodzieży, gdzie obrazująca go ilustracja (autorstwa Bolesława Kaszy) otrzymała następujący opis: „W 1147 r. na Pomorze ruszyła wyprawa krzyżowa. Mieszkańcy Szczecina zatknęli na wałach krzyż. Książę Racibor i biskup Wojciech udowodnili w ten sposób krzyżowcom, iż od lat są już chrześcijanami. Wydarzenie to dowodzi, jak niewiele wiedziały o sobie sąsiadujące ze sobą ludy” (Marek CETWIŃSKI, *Od Piasta do Kadłubka*, [Tak żyli ludzie w dawnej Polsce], b.m.w. 1993, s. 47).

bekę⁵. Latem 1147 r., „circa festum sancti Petri”, wyruszyły wojska krucjaty połabskiej, tworzące dwa zgrupowania („societates”)⁶. Adam Turasiewicz podejrzewał, że rywalizacja między Henrykiem Lwem a margrabią Marchii Północnej Albrechtem Niedźwiedziem była czynnikiem, który doprowadził do podziału krucjaty saskiej i wyznaczenia dwóch, a nie – jak pierwotnie planowano – jednego miejsca koncentracji krzyżowców⁷. Jako wodzów jednej z armii krzyżowców rocznik magdeburgski wymienia arcybiskupa bremeńskiego Adalberta, biskupa Dietmara z Verden, księcia Saksonii Henryka Lwa i zarządcę (rektora) Burgundii Konrada z Zähringen oraz Hartwiga ze Stade określonego jako „princeps prenobilis” (wówczas prepozyta bremeńskiego, późniejszego arcybiskupa Bremy)⁸.

Armia ta wraz z Duńczykami obległa obodrzycki gród Dubin, twierdzy jednak nie udało się zdobyć. W efekcie zawarto pokój z Niklotem: Słowianie mieli przyjąć chrzest i uwolnić wziętych do niewoli Duńczyków. Kronikarz Helmold z Bozowa twierdził po latach, że wielu fałszywie przyjęło chrzest, a jeńców do uwolnienia wybrano wyłącznie starych i niedołącznych⁹. Realną zdobyczą wyprawy Henryka Lwa było zaś odnowienie organizacji kościelnej na ziemiach zamieszkałych przez Słowian: w 1149 r. odtworzono diecezję w Oldenburgu (Stargardzie/Starogardzie) i Meklemburgu (Mechlinie), a w 1154 r. – w Ratzeburgu (Raciborzu)¹⁰.

Druga armia krucjatowa zgromadziła się w Magdeburgu. *Annales Magdeburgenses* wymieniają możliwych stojących na jej czele¹¹. Byli to: arcybiskup magdeburgski Fryderyk; biskupi Rudolf z Halberstadt, Werner z Münster, Rein-

⁵ Zob. np. Adam TURASIEWICZ, *Dzieje polityczne Obodrzyków od IX wieku do utraty niepodległości w latach 1160–1164*, Kraków 2004, s. 237–239.

⁶ *Annales Magdeburgenses*, ed. Georg Heinrich PERTZ, [in:] *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores* (dalej cyt. MGH SS), vol. 16, Hannoverae 1859, pod datą 1147, s. 188.

⁷ A. TURASIEWICZ, op.cit., s. 235; zob. też ibid., s. 239. Być może jest to po części nadinterpretacja, gdyż *Annales Magdeburgenses* mówią o dwóch „societates”, nie o dwóch miejscach koncentracji, Helmold zaś – jedynie o podziale wojska („partitoque exercitu” – HELMOLDUS BOZOVIENSIS, *Helmoldi presbyteri Bozoviensis Cronica Slavorum*, recogn. Bernhard SCHMEIDLER, *Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum separatim editi* (dalej cyt. MGH SS rer. Germ.), vol. 32, Hannoverae 1937, I, 65, s. 122).

⁸ *Annales Magdeburgenses*, rok 1147, s. 189; por. np. Günter GLAESKE, *Hartwig I.*, [in:] *Neue Deutsche Biographie*, Bd. 8: 1969, s. 11, <https://www.deutsche-biographie.de/pnd123709660.html#ndbcontent> (dostęp z 27 XII 2018 r.).

⁹ HELMOLDUS BOZOVIENSIS, op.cit., I, 65, s. 122–123.

¹⁰ A. TURASIEWICZ, op.cit., s. 244–253; Gerard LABUDA, *Działalność misyjna i organizacyjna Kościoła niemieckiego na ziemiach Słowian połabskich (do schyłku XII wieku)*, [in:] idem, *Fragmenty dziejów Słowiańszczyzny Zachodniej*, Poznań 2002, s. 198–199 [768–769]; *Die Slawen in Deutschland. Geschichte und Kultur der slawischen Stämme westlich von Oder und Neisse vom 6. bis 12. Jahrhundert. Ein Handbuch*, hrsg. v. Joachim HERRMANN, Berlin 1972, s. 390.

¹¹ *Annales Magdeburgenses*, rok 1147, s. 188.

hard z Merseburga, Wigger z Brandenburga, Anzelm z Hawelbergu (legat papieski) i Henryk Zdík z Moraw (z Ołomuńca); opat Wibald ze Stablo i Korbei; margrabiowie Konrad z Miśni i Albrecht Niedźwiedź; palatyn saski Fryderyk oraz palatyn reński Herman. Rzekomy udział trzech książąt morawskich – Ottona III, Świętopełka i Wratysława Brneńskiego – zakwestionowano już dawno w historiografii czeskiej¹². Przekroczywszy Łabę, krzyżowcy dotarli do Hobolina/Hawelbergu – przypuszczalnie wówczas doszło do przejścia przez Albrechta faktycznej kontroli nad tym ośrodkiem (co umożliwiło późniejsze przenosiny biskupa Anzelma do jego nominalnej stolicy). Następnie zdobyli, jak podaje rocznik magdeburski – nie precyzując co prawda, o którą dokładnie armię krzyżowców chodzi – „Malchon”, czyli Malchow (ewentualnie: Malchin) i spalili gród wraz ze znajdującą się w pobliżu świątynią jakiegoś słowiańskiego bóstwa¹³. Wreszcie krzyżowcy oblegli Dymin, jednak bez powodzenia. Milczą o tym oblężeniu *Annales Magdeburgenses*, wspomina natomiast opat Wibald („Et eramus in obsidione castris Dimin sub vexillo Crucifixi [...]”) oraz Helmold („Partitoque exercitu duas munitiones obsederunt, Dubin atque Dimin, et fecerunt contra eas machinas multas”)¹⁴. Przypuszczalnie ta sama armia, bądź jej wydzielona część, w bliżej nieokreślonym momencie dotarła pod Szczecin. Odeszła stamtąd po zawarciu na bliżej nieznanym warunkach pokoju z księciem Raciborem i biskupem Adalbertem (Wojciechem¹⁵). Wydarzenie to zostało opisane przez czeskiego kronikarza Wincentego z Pragi. Fragment ów jest na tyle istotny, że wypada przytoczyć go w całości: „Domnus autem Heinricus Moraviensis episcopus pro nomine Christi cruce assumpta, cum plurimis Saxonie episcopis et plurima Saxonum militia ad fidem christianam pro convertendis Pomeranis Pomeraniam adiit. Verum ubi ad metropolim eorum Stetin nomine perveniunt, illud prout possunt armata militia circumdant.

¹² Por. *Codex diplomaticus et epistolaris Moraviae*, ed. Antonín BOČEK, t. 1, Olomucii 1836, nr 277, s. 258; ze starszej historiografii zob. np. Beda DUDÍK, *Dějiny Moravy*, t. 3, Praha 1877, s. 160–161. Por. też A. TURASIEWICZ, op.cit., s. 239. Krytyka w: Václav NOVOTNÝ, *České Dějiny*, t. 1, cz. 2, Praha 1913, s. 820–821, przyp. 2; por. Josef ŽEMLIČKA, *Čechy v době knížecí (1034–1198)*, Praha 1997, s. 490, przyp. 41.

¹³ Por. *Annales Magdeburgenses*, rok 1147, s. 188–189; Lutz PARTENHEIMER, *Die Entstehung der Mark Brandenburg. Mit einem lateinisch-deutschen Quellenanhang*, Köln–Weimar–Wien 2007, s. 71; *Die Slawen in Deutschland*, s. 389–390.

¹⁴ WIBALDUS, *Wibaldi Epistolae*, [in:] *Monumenta Corbeiensia*, ed. Philipp JAFFÉ, Berolini 1864, nr 150, s. 244; HELMOLDUS BOZOVIENSIS, op.cit., I, 65, s. 122.

¹⁵ Wobec niejasnego pochodzenia etnicznego pierwszego biskupa Pomorza, w ślad za Władysławem Abrahamem i Benedyktem Zientarą, a ostatnio także Piotrem Piętkowskim, pozostają przy poświadczonym źródłowo imieniu Adalbert. Zob. Benedykt ZIENTARA, *Polityczne i kościelne związki Pomorza Zachodniego z Polską za Bolesława Krzywoustego*, Przegląd Historyczny, t. 61: 1970, z. 2, s. 212–213, przyp. 100; Piotr PIĘTKOWSKI, *Biskupstwo pomorskie jako początek biskupstwa kamieńskiego*, Wrocław 2015, s. 40–41.

Pomerani autem cruces super castrum exponentes, legatos suos una cum episcopo suo nomine Alberto, quem domnus felicis memorie Otto Bambergensis ecclesie episcopus, qui primo eos ad fidem christianam convertit, eis dederat, ad eos mittunt: quare sic armata manu venerint, causam exquirunt. Si pro confirmanda fide christiana venerunt, non armis sed predicatione episcoporum hoc eos facere debuisse referunt. Sed quia Saxones potius pro auferenda eis terra, quam pro fide christiana confirmanda tantam moverant militiam, episcopi Saxonie hoc audientes cum Ratibor principe et cum Alberto terre illius episcopo consilio de his quae ad pacem sunt habito, plurimis amissis militibus una cum principibus suis ad propria redeunt; ubi etenim Deus non fuit in causa, bono fine terminari difficillimum fuit¹⁶.

Realne skutki wyprawy tego wojska były znacznie mniejsze od oczekiwanych, udało się jednak odzyskać Hawelberg oraz utworzyć kilka nowych władztw feudalnych. Ludność słowiańska stawiała dość skuteczny opór, uważa się jednak, że możliwość stawiania go w przyszłości została osłabiona przez zniszczenia wojenne, straty ludzkie i cios zadany zdolnościom produkcyjnym¹⁷.

Wspomniany w kronice książę pomorski Racibor latem 1148 r. spotkał się z niewymienionymi z imienia książętami saskimi w Hawelbergu i tam – wedle annalisty magdeburgskiego – „fidem catholicam [...] professus est, et pro christiana religione semper defendanda et propaganda toto nisu se laboraturum vovit, laudavit et iuravit”. Wcześniej, na początku tego samego roku, arcybiskup magdeburgski Fryderyk „et quidam alii principes Saxoniae” spotkali się w Kruszwicy z książętami piastowskimi Bolesławem IV Kędzierzawym i Mieszkiem III, zwanym później Starym, by zawrzeć z nimi przymierze¹⁸. Dyskusyjne pozostaje to, czy swoisty „hołd” Racibora w jakiś sposób związa-

¹⁶ VINCENTIUS PRAGENSIS, *Vincentii Pragensis Annales*, ed. Wilhelm WATTENBACH, [in:] MGH SS, vol. 17, Hannoverae 1861, pod datą 1147, s. 663. Wincenty przedstawił siebie jako kanonika i notariusza kościoła praskiego („sancte Pragensis ecclesiae canonicus et notarius”, *ibid.*, s. 658). Jego dzieło nie daje się jednoznacznie zaszeregować do jednego gatunku; por. Anna KERNBACH, *Vincenciova a Jarlochova kronika v kontextu svého vzniku. K dějepisectví přemyslovského období*, Brno 2010, s. 12, 28–29. Niżej podpisany pozwala sobie zatem nazywać dzieło Wincentego z Pragi kroniką, a autora – kronikarzem, dla odróżnienia od często przywoływanego w artykule rocznika magdeburgskiego.

¹⁷ *Die Slawen in Deutschland*, s. 390.

¹⁸ Wzmianki o obu spotkaniach w: *Annales Magdeburgenses*, rok 1148, s. 190. Niejasne jest, czy należy do tego samego wydarzenia odnieść zapiskę *Annales Palidenses*: „Non multo post operante Deo, qui non fortitudine virorum sed propria virtute subiugat adversarios, memoratorum Sclavorum principes legatos supradictis destinavere principibus cum debita satisfactione, pollicentes se Domini submittere iustificationibus; ad hoc rite peragendum quatinus eis divine legis ministri preficerentur eflagitarunt, quod et factum est” – *Annales Palidenses auctore Theodoro Monacho*, ed. Georg Heinrich PERTZ, [in:] MGH SS, vol. 16, Hannoverae 1859, pod datą 1147, s. 82); por. Edward RYMAR, *Rodowód książąt pomorskich*, t. 1, Szczecin 1995, s. 107.

ny był z wcześniejszym o kilka miesięcy układem polsko-saskim¹⁹. Wiadomo z *Annales Magdeburgenses* o udziale polskiego, rzekomo 20-tysięcznego wojska w krucjacie z 1147 r.²⁰ Przyjmuje się dość powszechnie, że wódz określony mianem „frater ducis Poloniae” to książę Mieszko III, nie wiadomo jednak, gdzie i z którym ludem połabskim ów polski kontyngent walczył²¹. Tezę o jego pojawieniu się z Sasami pod Szczecinem należałoby odrzucić²², w najlepszym wypadku uznać za ryzykowną hipotezę, ze względu na milczenie w tej sprawie jedyne źródła do „epizodu szczecińskiego”, czyli Wincentego z Pragi.

W artykule przedstawię analizę przytoczonego fragmentu kroniki Wincentego, głównie pod kątem roli, jaką odgrywają w nim postacie biskupów. Postaram się także umieścić ów fragment w szerszym nurcie krytyki drugiej wyprawy krzyżowej. Na koniec pragnę omówić wątek ekspozycji znaków wiary chrześcijańskiej w tekście czeskiego kronikarza.

BISKUPI I CHRYSYANIZACJA W RELACJI WINCENTEGO Z PRAGI

Wincenty z Pragi pisze, że biskupi sascy „una cum principibus suis ad propria redeunt”²³. Nie wymienia zatem imiennie żadnego z krzyżowców świeckich. Wspomina ich tylko ogólnie (jako „principes”) na początku relacji o wydarzeniu i w kontekście odwrotu ekspedycji. W drugim przypadku nie wskazując jednoznacznie, czy chodzi o tę samą armię, którą nad Odrę przywiedli biskupi. Dało to niektórym badaczom podstawy do przypuszczeń, że pod Szczecin nie dotarła całość ekspedycji Anzelma i Albrechta, lecz siły wydzielone z wojsk oblegających Dymin²⁴. Należy jednak zauważyć, że tekst źródłowy nie daje tego typu hipotezom wystarczającej podstawy.

¹⁹ Por. np. Kazimierz MYŚLIŃSKI, *Polska wobec Słowian połabskich do końca wieku XII*, wyd. 2, Wodzisław Śląski 2011, s. 166–168.

²⁰ *Annales Magdeburgenses*, rok 1147, s. 188.

²¹ Zob. np. A. TURASIEWICZ, op.cit., s. 239–240 (źródła w przypisie 148). Autor był przekonany, że kontyngent Mieszka III pojawił się z innymi krzyżowcami w miejscu koncentracji – Magdeburgu, co może być błędną interpretacją zapisek rocznikarskich. Warto zwrócić uwagę, że rocznik magdeburgski wymienia Polaków po Duńczykach, tych ostatnich zaś niemal na pewno w Magdeburgu nie było, gdyż dołączyli do reszty krzyżowców dopiero przy oblężeniu Dubina. Por. *Annales Magdeburgenses*, rok 1147, s. 188; HELMOLDUS BOZOVIENSIS, op.cit., I, 65, s. 122.

²² Por. M. GŁADYSZ, op.cit., s. 84–91, tamże omówienie starszej literatury przedmiotu. Wzmiankowaną tezę odrzucał K. MYŚLIŃSKI, *Polska wobec Słowian*, s. 164, choć może był w swym osądzie zbyt kategoryczny. Uczony ten przekonany był, że wojsko Mieszka III operowało nad Hawelą i Sprewą, czyli daleko na południe od rejonu działania krzyżowców saskich.

²³ VINCENTIUS PRAGENSIS, op.cit., rok 1147, s. 663.

²⁴ M. GŁADYSZ, op.cit., s. 80. O wyprawie szczecińskiej jako o wypadzie spod obleganego Dymina zob. Philipp JAFFÉ, *Geschichte des Deutschen Reiches unter Conrad dem Dritten*, Hannover 1845, s. 148; Otto von HEINEMANN, *Albrecht der Bär. Eine quellenmäßige Darstellung seines Lebens*, Darmstadt 1864, s. 169; Margret BÜNDING-NAUJOKS, *Das Imperium Christianum und die deutschen Ostkriege vom zehnten bis zum zwölften Jahrhundert*, [in:] *Heidenmission*

Mikołaj Gładysz zastanawia się: „[...] dlaczego rocznikarz, pisząc o rokowaniach z księciem Raciborem, wspomniał o *episcopis Saxonie*, a nie po prostu *Saxones*”. Przyjmując nieprzypadkowość tego sformułowania, historyk przypuszcza, że „prawdopodobnie pod Szczecinem znalazła się jedynie część głównej armii krzyżowej, oblegającej wówczas Dymin, dowodzona przez niezidentyfikowanych biskupów saskich”²⁵. Jeśli dobrze odczytuję tok rozumowania M. Gładysza, sformułowanie annalisty „una cum principibus [...] redeunt” wolno odczytywać tak, jakby odnosiło się do odejścia wszystkich wojsk krzyżowych: zarówno spod Szczecina (biskupi), jak i spod Dymina (pozostali wodzowie, czyli „principes”). Sugerowałoby to wiedzę kronikarza o oblężeniu Dymina i jego wyniku. Jednak Wincenty w ogóle nie wspomina o tym wydarzeniu i nie sposób stwierdzić, by poczynił do niego jakąś aluzję. Brakuje dowodu, że w ogóle o nim wiedział. Inna możliwa interpretacja polega na tym, że kontyngenty możnych świeckich dotarły pod Szczecin później, gdy negocjacje były już zakończone. Tu także brakuje podstaw źródłowych, trudno podejrzewać kronikarza o zastosowanie tak mało czytelnego skrótu myślowego.

Kazimierz Myśliński uważał wprawdzie za „wątpliwą” i „niepotwierdzoną źródłowo” obecność pod Szczecinem (a także pod Dyminem) margrabiego Albrechta Niedźwiedzia. Przyпускаł nawet, że władca Marchii Północnej „wcześniej zawrócił z wyprawy, pozostawiając tam pole do działania czynnikom kościelnym”, gdyż bardziej zainteresowany był sytuacją nad Hawelą i Sprewą, gdzie domniemane działania wojska Mieszka III miały osłabiać jego pozycję²⁶. Ten sam uczony zauważył jednak, że Wincenty wymienia „dokładnie, chociaż nie imiennie, uczestników oblężenia Szczecina, których określa jako *episcopi Saxoniae* i *principes Saxoniae* [wyróżnienie – S.G.], a obok nich także biskupa morawskiego Henryka”²⁷. Za K. Myślińskim można więc przyjąć, że pod Szczecinem działała wspólna armia biskupów i książąt świeckich i że to do niej właśnie odnosi się cytowane zdanie kroniki o powrocie „ad propria”.

Narracja Wincentego nie przekreśla zatem obecności świeckich wodzów krucjaty pod Szczecinem, lecz poświęca im niewiele uwagi, wzmiankując ich jedynie zbiorowo i jakby marginalnie. Zdaniem niżej podpisanego nie wynika to z ich nieobecności na miejscu, lecz z celowego akcentowania przez kronikarza określonych działań biskupów. Skąd u kronikarza takie ujęcie wydarzeń?

und Kreuzzugsgedanke in der deutschen Ostpolitik des Mittelalters, Wege der Forschung, Bd. 7, hrsg. v. Helmut BEUMANN, Darmstadt 1963, s. 108–110; podają za: M. GŁADYSZ, op.cit., s. 79, przyp. 35.

²⁵ M. GŁADYSZ, op.cit., s. 80.

²⁶ K. MYŚLIŃSKI, *Sprawa udziału*, s. 373. Przekonanie o nieobecności margrabiego pod Szczecinem autor podtrzymał w: idem, *Polska wobec Słowian*, s. 166, 168.

²⁷ Idem, *Sprawa udziału*, s. 371.

Najpierw wypada zaznaczyć, że działalność duchownych bardziej niż polityka książąt mogła interesować osobę należącą do stanu duchownego, a taką był zarówno Wincenty z Pragi, jak i przypuszczalne źródło jego informacji – biskup morawski Henryk. Przyznajmy jednak, że takie podejście autora kościelnego nie musiało być regułą, skoro Helmold, również duchowny, zwraca większą uwagę na wodzów świeckich, wymieniając ich z imienia²⁸.

Najważniejsze wyjaśnienie akcentowania przez czeskiego kronikarza działań biskupów, jakie chciałbym zaproponować, odwołuje się do konstrukcji opowieści Wincentego. Zauważmy, że nie tylko biskupi sascy są w niej wyeksponowani kosztem książąt, lecz także postać biskupa Adalberta „przyćmiewa” niejako księcia Racibora (podczas gdy w *Annales Magdeburgenses* to książę pomorski, przybywając w 1148 r. do Hawelbergu, zdaje się jednoosobowo odpowiadać za chrystianizację Pomorza²⁹). Wolno sądzić, że intencją autora było przedstawienie konfrontacji biskupów, która ma w sposób anegdotyczny ukazać zderzenie różnych racji w Kościele.

Sam cel wyprawy określa on niejednoznacznie: najpierw „ad fidei christianam pro **convertendis** Pomeranis”, następnie „pro fide christiana **confirmanda** [wyróżnienia – S.G.]”. Z jednej strony przypisaną poselstwu pomorskiemu uwagę, że biskupi powinni zająć się nauczaniem pogan, można uznać za celową ironię, a nawet za kpinę z ignorancji Sasów co do wcześniejszej misji św. Ottona, choć w drugim przypadku mogłaby godzić także w biskupa morawskiego jako jednego z wodzów. Z drugiej strony badany tekst wyszedł przecież spod pióra kronikarza, konstruującego swą opowieść jako całość. Możliwe więc, że na początku Wincenty wspomina o „conversio” świadomy ogólnego celu wyprawy, dopiero później wprowadza pojęcie „confirmatio fidei”, ponieważ wcześniejsze określenie traci sens w zmienionym kontekście narracyjnym – gdy czytelnik wie, że „conversio” miała już miejsce. Dodać można, że wyraz „confirmatio” oznacza także sakrament bierzmowania, udzielany osobom wcześniej ochrzczonym. Nie należy przez to rozumieć, że biskupi mieli „bierzmować” Pomorzanie, jednak język opisujący praktykę sakramentalną mógł umacniać w ówczesnej mentalności rozróżnienie między nawróceniem a umacnianiem już przekazanej wiary.

²⁸ HELMOLDUS BOZOVIENSIS, op.cit., I, 62, s. 118: „Huius vero expeditionis capitanei erant Albero Hammemburgensis et universi Saxoniae episcopi, preterea Heinricus dux adolescens, Conradus dux de Saringe, Adelbertus marchio de Saltvidele, Conradus de Within”. Helmold pisze o jednej ekspedycji planowanej przeciw Obodrycom i Lucicom, dopiero później (I, 65, s. 122) wspomni o jej podziale. Marginalnie zaznaczę, że wojsko maszerujące pod wodzą Anzelma z Hawelbergu i Albrechta Niedźwiedzia przeciwko Lucicom mogło poniekąd sprawiać wrażenie „armii biskupiej”, skoro *Annales Magdeburgenses* wymieniają aż ośmiu jego wodzów duchownych i tylko czterech świeckich.

²⁹ P. TAYLOR, op.cit., s. 777; interpretację autorki omówiono w dalszej części tekstu.

Poselstwo Pomorzan – a być może sam biskup Adalbert – wskazuje przybyłym, że umacnianiu wiary służy „predicatio episcoporum”, nie siła zbrojna. Powinni więc działać podobnie jak swego czasu Otton z Bambergu, pokojowo, jako misjonarze³⁰. Czytelnik współczesny może sobie wyobrazić, że oto w kronice znalazł się ślad retoryki, rzeczywiście użytej przez zagrożonych obłędem Pomorzan oraz ich biskupa, ale służącej jedynie przyjęciu wobec krzyżowców roli oskarżycieli. Jednak Wincenty najwyraźniej traktuje wypowiedź swoich bohaterów nie tylko jako retoryczną, sugerując, że „predicatio episcoporum” miało być w ustach poselstwa propozycją realną. To właśnie zdaje się wynikać ze zdania: „Sed quia Saxones potius pro auferenda eis terra, quam pro fide christiana confirmanda tantam moverant militiam, episcopi Saxonie [...] una cum principibus suis ad propria redeunt”³¹. Biskupi sascy (być może autor ma na myśli także możnych świeckich, gdyż tu właśnie używa ogólnikowego słowa „Saxones”) nie są zainteresowani wysiłkiem, który nie da im nabytków terytorialnych. Gotowość biskupów do naśladowania przykładu wybitnego poprzednika wystawiona zostaje na próbę, biskupi zaś nie przechodzą jej pomyślnie (nie podejmują pracy misyjnej) i odchodzą wraz z wojskiem.

Cytowane zdanie implikuje również, że na etapie rozmów alternatywą dla odwrotu wojska jest już wyłącznie ewangelizacja Pomorzan, a nie szturm na Szczecin. Nie sposób stwierdzić, czy tak było w istocie, ale tak bieg wydarzeń przedstawia Wincenty. Najeźdźcy najwyraźniej akceptują pogląd, że to kaznodziejstwo („predicatio”), a nie wojna prowadzi do szerzenia i umacniania się wiary. Choć Wincenty pisze kronikę ku czci świeckiego władcy i jego małżonki³², to przekazana przez niego w tym miejscu teza jest poniekąd teologiczna, a ukazana dyskusja – wewnątrzkościelna, skoro po obu stronach widzimy duchownych. Wyekspozowanie postaci biskupów (także saskich, nienazwanych z imienia) jest zatem całkiem zasadne, gdyż to oni są postaciami najbardziej odpowiednimi do wymiany takich argumentów (choć po stronie pomorskiej obok biskupa występują również anonimowi „legati”). Piotr Piętkowski pisze: „W czasie negocjacji z krzyżowcami Adalbert przyznał, że zdaje sobie sprawę, iż wiele poddanego mu ludu nadal pozostaje w pogaństwie. Użył jednak argumentu nie do odparcia, stwierdzając, że należy nawracać ich nie przymusem zbrojnym, a posługą biskupią”³³. Co do pierwszego zdania, trzeba stwierdzić,

³⁰ O relacji między najazdami Bolesława Krzywoustego a konwersją Pomorzan w hagiografii Ottona z Bambergu zob. Stanisław ROSIK, *Conversio gentis Pomeranorum. Studium świadectwa o wydarzeniu (XII wiek)*, Wrocław 2010, s. 134–138. W tym ujęciu stanowisko Wincentego z Pragi byłoby bliższe stanowisku Ebona niż Herborda, a nawet naznaczone jeszcze większym niż u Ebona dystansem wobec „nawracania mieczem”.

³¹ VINCENTIUS PRAGENSIS, op.cit., rok 1147, s. 663.

³² Zob. A. KERNBACH, op.cit., s. 12, 146–153.

³³ P. PIĘTKOWSKI, op.cit., s. 58.

że Wincenty z Pragi ujął to nieco inaczej, być może można się u niego doszukiwać takiej informacji, lecz jedynie między wierszami. Biorąc pod uwagę realia epoki, powolne postępy ewangelizacji pogan nie powinny być nikogo dziwić. Ta sama epoka jednak mogła wykazywać niewiele tolerancji dla – zdawałoby się – mniej istotnych różnic, jak różnica obyczajów w obrębie jednego Kościoła³⁴.

Chciałbym nieco uwagi poświęcić spostrzeżeniom Pegathy Taylor, która zaproponowała ciekawą interpretację przekazu Wincentego: „Adalbert was willing to accept the other bishops’ help in converting the Pomeranian population, but saw no grounds for a crusade against them. He thus placed Anselm and his associates from Magdeburg in a dilemma: they had either to deny Adalbert his rights or to end their mission”³⁵. Wincenty z Pragi zdaje się przedstawiać argument Pomorzan jako realną propozycję, którą Sasi nie są zainteresowani, gdyż nie przewidują chrystianizacji bez nabytków terytorialnych. Tymczasem P. Taylor widzi tu mistrzowski chwyt retoryczny, mający realne skutki polityczne, ale w jej ujęciu biskupi sascy musieli być realnie zainteresowani oficjalnym celem krucjaty – chrystianizacją pogan. Autorka twierdzi bowiem, że biskup Hawelbergu podczas negocjacji z księciem i biskupem pomorskim zreinterpretował papieski nakaz poddania pogan religii chrześcijańskiej, a ostatecznym efektem tej reinterpretacji była przysięga Racibora w roku następnym w Hawelbergu. Anselm i inni biskupi scedowali niejako swoją misję chrystianizacyjną na miejscowego księcia. „Anselm’s tactic allied political submission with conversion by making the Slavic prince himself the religious leader of his people [...]” – pisze autorka, zaznaczając, że przysięga Racibora uznawała autorytet św. Ottona, a tym samym jego następcy – Adalberta, ale papieża i misjonarzy – już nie³⁶. Sądzę, że jest to nadinterpretacja, zwłaszcza że przekaz *Annales Magdeburgenses* jest dość skąpy i trudno go uznać za pełny, „urzędowy” zapis treści przysięgi. Autorem tekstu jest przecież rocznikarz, nie książę Racibor.

Intuicji badaczki nie należy jednak lekceważyć, gdyż ze względu na rywalizację sąsiadujących ośrodków kościelnych autor zapiski – annalista z Magdeburga – mógł być skłonny przemilczeć rolę, jaką w chrystianizacji Pomorza odgrywali biskupi inni niż św. Otton. Celowe przemilczenie obejmowałoby więc – wbrew stanowisku P. Taylor – także rolę biskupa Adalberta, o którym przecież w odnośnej zapisce rocznika nie ma mowy. Jednak czy rzeczywiście

³⁴ Świadczą o tym choćby opinie o Irlandczykach, Walijszykach czy Rusinach omówione w: Robert BARTLETT, *Tworzenie Europy. Podbój, kolonizacja i przemiany kulturowe 950–1350*, tłum. Grażyna WALUGA, Poznań 2003, s. 38–41.

³⁵ P. TAYLOR, op.cit., s. 776.

³⁶ Ibid., s. 777. Nie jest jasne, o jakich misjonarzach mowa w tym wypadku.

należy się w niej doszukiwać takiej intencji? Jak zauważył Benedykt Zientara, który analizował problem ewentualnego zatargu między biskupem Pomorza a ich księciem (co miałyby tłumaczyć domniemaną nieobecność tego pierwszego w Havelbergu), „biskup nie musiał przecież składać uroczystych oświadczeń, że jest chrześcijaninem i będzie popierał rozwój chrześcijaństwa w swoim kraju”³⁷. Tłumaczy to nieobecność biskupa jako uczestnika wydarzenia, dlatego jednak nie wymieniono go jako następcy św. Ottona w dziele chrystianizacji Pomorza? Rocznik podaje tylko, że książę „fidem catholicam, quam ex predicatione Bavenbergensis episcopi pie memoriae Ottonis dudum susceperat, professus est”³⁸. Otóż wydaje się, że wzmianka o Ottonie z Bambergu ma charakter tyleż historyczny (informacyjny), co hagiograficzny (kommemoratywny), podobnie jak analogiczne sformułowanie Wincentego: „cum episcopo suo nomine Alberto, quem domnus felicitis memorie Otto Bambergensis ecclesie episcopus, qui primo eos ad fidem christianam convertit, eis dederat”³⁹. Intencją obu autorów było, jak można przypuszczać, zarówno wyjaśnienie okoliczności dziejowych (skąd na Pomorzu chrześcijaństwo?), jak i uwypuklenie dokonania „apostoła Pomorza”, jak nazywa się Ottona z Bambergu. Nie wydaje się, żeby narracja rocznika magdeburgskiego „potrzebowała” w tym miejscu biskupa Adalberta, a tym bardziej innych misjonarzy, których nieobecność w tekście zauważa P. Taylor.

Nadal jednak zasadne jest pytanie, na ile motywacją wodzów wyprawy szczecińskiej (zwłaszcza duchownych, choć nie tylko) mogła być chęć narzucenia księciu i biskupowi pomorskiemu określonego przebiegu granic kościelno-administracyjnych. Wincenty pisze przecież tuż po przytoczeniu argumentacji poselstwa Pomorza w sprawie chrystianizacji: „Sed quia Saxones potius pro auferenda eis terra [...] tantam moverant militiam, episcopi Saxonie hoc audientes...”⁴⁰ – trudno w jego narracji dostrzec jakąś różnicę w zaborczości między świeckimi i duchownymi przywódcami krucjaty. Trzeba więc postawić pytanie, na ile uprawnienia biskupa pomorskiego, zwłaszcza na lewym brzegu Odry, były akceptowane przez biskupów niemieckich. Niech wolno będzie niżej podpisany ograniczyć się do przytoczenia kilku stwierdzeń history-

³⁷ Benedykt ZIENTARA, *Stosunki polityczne Pomorza Zachodniego z Polską w drugiej połowie XII wieku*, Przegląd Historyczny, t. 61: 1970, z. 4, s. 551, przyp. 25.

³⁸ *Annales Mageburgenses*, rok 1148, s. 190. P. TAYLOR, op.cit., s. 776, tłumaczy łac. „dudum” jako „a short while previously”. Znaczenie takie mogłoby tworzyć obraz księcia jako „półpogania”, ale wydaje się niepewne, skoro od śmierci św. Ottona do tamtego momentu minęło już dziewięć lat, a od wyprawy misyjnych – lat 20. Wyraz „dudum” można również tłumaczyć jako „kiedyś”, „dawnie”, „przedtem” (*Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. 3, z. 6, red. Marian PLEZIA, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972, kol. 900–901).

³⁹ VINCENTIUS PRAGENSIS, op.cit., rok 1147, s. 663.

⁴⁰ Ibid.

ków. Według Gerarda Labudy „w roku 1140 stanęło na tym, że nie będzie się tworzyć osobnego biskupstwa dla ziem lucickich z siedzibą w Szczecinie (lub Uznamie) [...] i że wszystkie tereny zaodrzańskie wejdą w skład diecezji «pomorskiej» z siedzibą w Wolinie”, zaś według planów wcześniejszych (z 1123 r.) „co najmniej obszar [Pomorza – S.G.] między Wisłą i Odrą będzie podlegał zwierzchności metropolitalnej Gniezna”⁴¹. Były to jednak plany polskie i papieskie. Ze strony arcybiskupstwa magdeburskiego „z pierwszą próbą podporządkowania biskupstwa «pomorskiego» wystąpił” dopiero arcybiskup Wichman za antypapieża Wiktora IV (1159–1164)⁴². Co do kościelnych granic administracyjnych: „diecezja wolińska zajęła północny skrawek dawnej diecezji hobolińskiej od Odry aż po Pianę, a ponadto część ziem wchodzących poprzednio w skład diecezji breńskiej [brandenburskiej – S.G.]”⁴³. Pegatha Taylor uważa, że krzyżowcy w 1147 r. wspierali roszczenia arcybiskupów Magdeburga i Hamburga „to simplify the local history of Christianization by asserting an older, monolithic division of jurisdictions in the Wendish territory”, nic też nie wskazuje, by papież i św. Bernard byli temu wówczas przeciwni⁴⁴. Benedykt Zientara uznał, że Anzelm z Havelbergu mógł wystąpić z roszczeniami terytorialnymi w trakcie wyprawy, ale zdystansował się od poglądu Waltera Schlesingera i Hansa-Dietricha Kahla, że to właśnie legat papieski skierował ją przeciwko Pomorzanom, aby oderwać od tamtejszego biskupstwa sporne tereny. W gruncie rzeczy H.-D. Kahl w miejscu cytowanym przez polskiego badacza nie przypisywał Anzelmowi, jak się wydaje, aż tak aktywnej roli. Większy nacisk położył na domniemane intencje margrabiego Albrechta. Natomiast W. Schlesinger akcentował roszczenia terytorialne obu wodzów⁴⁵. Jo-

⁴¹ Gerard LABUDA, *Zamierzenia organizacji diecezjalnej na Pomorzu w roku 1123 (przed misją chrystianizacyjną biskupa Ottona z Bambergu)*, [in:] *Instantia est mater doctrinae. Księga jubileuszowa prof. dr. hab. Władysława Filipowiaka*, Szczecin 2001, s. 330. Problem kształtowania się granic diecezji biskupa Adalberta przeanalizowano na podstawie bulli papieskich w: idem, *Początki biskupstwa wolińskiego w bulli papieża Innocentego II z dnia 14 X 1140 roku*, *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*, t. 61: 1992, s. 28. Zob. także: idem, *Początki diecezjalnej organizacji kościelnej na Pomorzu i na Kujawach w XI i XII wieku*, *Zapiski Historyczne*, t. 33: 1968, z. 3, s. 19–60 [361–402], szczególnie s. 41–52 [383–394].

⁴² Idem, *Zamierzenia organizacji diecezjalnej*, s. 331.

⁴³ Idem, *Działalność misyjna*, s. 189 [759]. Na temat zasięgu terytorialnego obu wymienionych diecezji niemieckich zob. *ibid.*, s. 196–198 [766–768].

⁴⁴ P. TAYLOR, *op.cit.*, s. 775.

⁴⁵ B. ZIENTARA, *Stosunki polityczne*, s. 549, przyp. 17; Walter SCHLESINGER, *Bemerkungen zu der sogenannten Stiftungsurkunde des Bistums Havelberg von 946 Mai 9*, *Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands* (dalej cyt. JGMO), Bd. 5: 1956, s. 31–32; Hans-Dietrich KAHL, *Slawen und Deutsche in der brandenburgischen Geschichte des zwölften Jahrhunderts. Die letzten Jahrzehnte des Landes Stodor*, Halbbd. 1, Köln–Graz 1964, s. 187–189.

hannes Schultze twierdził, że w papieskiej obietnicy opieki nad dobrami krzyżowców uczestnicy krucjaty połabskiej chcieli widzieć również zabezpieczenie dla włości zdobytych podczas wyprawy. Słusznie też przypomniał, że opat Wibald sam pisał o zdobyciu Rugii na rzecz swego klasztoru w Korbei (zgodnie z wcześniejszym nadaniem cesarskim) jako o celu krucjaty⁴⁶.

Z tezą P. Taylor o scedowaniu chrystianizacyjnej misji krzyżowców na księcia można się zgodzić (choć jest to już interpretacja badaczki, więc powołanie się przez nią w tym miejscu na tekst Wincentego⁴⁷ budzi wątpliwości). Co więcej, owa „cesja” może być widziana także w kontekście rywalizacji między ośrodkami kościelnymi, skoro Racibor zdaje się „odpowiadać” za stan chrześcijaństwa na Pomorzu przed przywódcami saskimi, wśród których zapewne znajdował się biskup Anzelm. Świeccy i duchowni przywódcy krucjaty ostatecznie mogli więc wykorzystać jej wymiar „chrystianizacyjny”, by wciągnąć księcia pomorskiego w orbitę swych wpływów i osłabić pozycję Adalberta jako jedynego biskupa odpowiedzialnego za umacnianie wiary wśród Pomorzan. Nie oznacza to jednak, że ich zamiary od początku do tego się sprowadzały. Z jednej strony wskazuje się na wzrost wpływów archidiecezji magdeburgskiej na obszarze lucicko-pomorskim oraz ekspansję związanego z nią zakonu premonstratensów⁴⁸. Racibor nawiązał też, być może, osobisty kontakt z królem niemieckim Konradem III po jego powrocie z wyprawy krzyżowej⁴⁹. Z drugiej strony zjazd w Hawelbergu wydaje się mieć pewne znaczenie dla wypełnienia religijnego obowiązku krzyżowców – P. Taylor zauważa słusznie: „Racibor's oath was the only formal compact that confirmed the Wendish Crusade's function as a mission”; podobny układ z Obodryzycami został bowiem przez tych ostatnich szybko zerwany⁵⁰.

Podsumowując, Wincenty z Pragi miał powody, aby akcentować rolę biskupów w wyprawie na Szczecin, nie oznacza to jednak, że saskich książąt świeckich („principes”) tam nie było. Dodać można, że całość opowieści w ramach tekstu kronikarskiego wydaje się przede wszystkim pouczającą anegdotą z życia biskupa ołomunieckiego Henryka Zdika, w której on sam jest tylko niemy obserwatozem.

⁴⁶ Johannes SCHULTZE, *Der Wendenkreuzzug 1147 und die Adelherrschaften in Prignitz und Rhingebiet*, JGMO, Bd. 2: 1953, s. 97. Por. WIBALDUS, op.cit., nr 150, s. 245.

⁴⁷ „According to Vincent of Prague, Anselm reinterpreted Eugenius' command [...]” – P. TAYLOR, op.cit., s. 776.

⁴⁸ Ibid., s. 774–775, tamże literatura przedmiotu. Por. *Die Slawen in Deutschland*, s. 390.

⁴⁹ Zob. Marek SMOLIŃSKI, *Jeszcze raz o polskim krzyżowcu z 1147 roku*, [in:] *Studia z Dziejów Średniowiecza nr 18*, red. Beata MOŻEJKO, Marek SMOLIŃSKI, Sobiesław SZYBKOWSKI, Warszawa 2014, s. 241–242.

⁵⁰ P. TAYLOR, s. 776. Por. HELMOLDUS BOZOVIENSIS, op.cit., I, 65, s. 123.

KRYTYKA NIEUDANEJ KRUCJATY

Zarzut interesowności, który Wincenty z Pragi (czy też sam biskup Adalbert?) kieruje przeciw Sasom, wpisuje się w szersze zjawisko krytyki wyprawy połabskiej: źródła wskazują na spory między krzyżowcami (*Annales Palidenses*) oraz na ich chciwość, przedkładanie dóbr doczesnych nad chrystianizację pogan (Helmold)⁵¹. Warto zauważyć, że szemrzącymi przeciwko dewastacyjnym działaniom krucjaty są u Helmolda „satellites” zarówno „ducis nostri” (czyli Henryka Lwa), wojującego z Obodrzycami, jak i „marchionis Adelberti”, słowa te odnoszą się więc także do wyprawy pod Dymim. Johannes Schultze rozumiał owych „satellites” jako „nicht nur die Vasallen der beiden Fürsten, sondern überhaupt die kleineren Dynasten”⁵². Widoczne u Wincen- tego z Pragi krytyka użycia siły i szacunek dla dokonań Ottona z Bambergu współbrzmia z naszą wiedzą o wcześniejszej (w 1141 r.) wyprawie misyjnej biskupa morawskiego Henryka Zdika do Prus, mającej ukazywać jego „preference for peaceful means of converting the pagans”⁵³.

Zamykające relację westchnienie „ubi etenim Deus non fuit in causa, bono fine terminari difficillimum fuit” zdaje się kłócić z wcześniejszą wymową tekstu, przypomina bowiem wyraz żalu z powodu porażki krucjaty, której sens kronikarz już podważył. W istocie jednak zdanie to wskazuje, w jakim szerszym kontekście należy widzieć całą relację. „Rytualne” stwierdzenia w rodzaju „Bóg nie sprzyjał” towarzyszą bowiem w źródłach narracyjnych śladom fali krytyki nieudanej krucjaty na Bliski Wschód (oraz fali pogłosek jej dotyczących), która musiała się wówczas przetoczyć przez Europę⁵⁴.

Cytowany już rocznik magdeburski komentuje krucjatę lewantyńską następująco: „Sed heu peccatis exigentibus, occulto iudicio Dei, dum [król Konrad III – przyp. S.G.] magis de se quam de Domino presumpsit, res humanis viribus cepta, frustrata est effectu”⁵⁵. W jednym zdaniu widzimy więc ludzką grzeszność, niezbadane wyroki Boże, pychę monarchy i niewystarczalność sił ludzkich (w porównaniu z mocą Boga) jako przyczyny fiaska. Również

⁵¹ *Annales Palidenses*, rok 1147, s. 82; HELMOLDUS BOZOVIENSIS, op.cit., I, 68, s. 129; zob. M. GŁADYSZ, op.cit., s. 77, 81–82 oraz D. von GÜTTNER-SPORZYNSKI, op.cit., s. 126–127, przyp. 56 (tamże literatura przedmiotu).

⁵² HELMOLDUS BOZOVIENSIS, op.cit., I, 65, s. 122: „Dixerunt autem satellites ducis nostri et marchionis Adelberti adinvicem: «Nonne terra, quam devastamus, terra nostra est, et populus, quem expugnamus, populus noster est? Quare igitur invenimur hostes nostrimet et dissipatores vectigalium nostrorum? Nonne iactura haec redundat in dominos nostros?»”; J. SCHULTZE, op.cit., s. 97.

⁵³ D. von GÜTTNER-SPORZYNSKI, op.cit., s. 113–114.

⁵⁴ VINCENTIUS PRAGENSIS, op.cit., rok 1147, s. 663. Na temat reakcji ludzi pióra na porażkę drugiej krucjaty zob. G. CONSTABLE, op.cit., s. 266–276; M. GŁADYSZ, op.cit., s. 81–82.

⁵⁵ *Annales Magdeburgenses*, rok 1147, s. 188.

Wincenty z Pragi, komentując klęskę krucjaty niemiecko-francuskiej, zarzuca pychę jej uczestnikom (cytuując świadomie lub nieświadomie *Psychomachię* Prudencjusza): „Nec mirum, etenim frangit Deus omne superbum”⁵⁶. Dalej opisuje, jak to królowie z małżonkami, baronowie zaś w towarzystwie nierządnic udali się na wyprawę, „ubi plurime Deo abhominabiles oriebantur spurcicie”⁵⁷. Dla porównania warto sięgnąć do *Historia Anglorum* Henryka z Huntingdon (ok. 1088 – ok. 1157), piszącego m.in. o nierządzie i cudzołóstwach, którym mieli się oddawać krzyżowcy: „Ascendit enim in conspectu Dei incontinentia eorum, quam exercebant in fornicationibus non occultis; in adulteriis etiam, quod Deo valde displicuit [...]”⁵⁸. Wątek występków krzyżowców przeciw chrześcijańskiej etyce seksualnej był więc częściej wykorzystywany jako element krytyki przegranej krucjaty. Podobnie wątek chciwości, w narracjach o wyprawie połabskiej dotyczący ziemi, w kontekście odwrotu krucjaty spod Damaszku w 1148 r. ujawnia się w podejrzeniu przekupstwa⁵⁹. Krucjata okazuje się porażką w wymiarze militarnym, ponieważ wcześniej stała się nią w wymiarze moralnym.

Pisząc negatywnie o krucjacie królów Niemiec i Francji, Wincenty z Pragi wpisuje się więc w szerzej wykorzystywany schemat. Dalej wspomina jednak o udziale w tej wyprawie księcia czeskiego, którego czyny zamierza słać (taki jest deklarowany cel jego kroniki), i nie widzi tu żadnej sprzeczności.

Także omówione już nawiązania do działalności biskupa Ottona z Bambergu można skojarzyć z pewnym rysem mentalności, który znalazł swe miejsce w dziejach idei krucjatowej. Otóż w bulli *Quantum praedecessores*, stanowiącej oficjalne wezwanie papieskie do drugiej krucjaty, Eugeniusz III przypomina, że jego poprzednicy starali się o wyzwolenie „Ecclesiae Orientalis”, następnie uściśla, że chodzi o papieża Urbana II, inicjatora zwycięskiej pierwszej krucjaty. Przypomina też wiernym, że wcześniejsze pokolenie podjęło to wezwanie, i zachęca, by „synowie” nie okazali się mniej waleczni od „ojców”⁶⁰.

⁵⁶ VINCENTIUS PRAGENSIS, op.cit., rok 1148, s. 663. Por. AURELIUS PRUDENTIUS, *Psychomachia*, ed. Jacques-Paul MIGNE, PL, vol. 60, werset 285, kol. 44. Według A. KERNBACH, op.cit., s. 215, relacja Wincentego o udziale Władysława II czeskiego w wyprawie krzyżowej łączy się z drugą częścią kroniki, w której – w odróżnieniu od pierwszej – „misto biblických aluzí se objevují citáty z nejslavněších římských epiků”.

⁵⁷ VINCENTIUS PRAGENSIS, op.cit., rok 1148, s. 663.

⁵⁸ HENRICUS HUNTENDUNENSIS, *Henrici archidiaconi Huntendunensis Historia Anglorum. The History of the English, by Henry, Archdeacon of Huntingdon, from A.C. 55 to A.D. 1154, in Eight Books*, ed. Thomas ARNOLD, London 1879, s. 280. Por. G. CONSTABLE, op.cit., s. 271.

⁵⁹ Zob. *ibid.*, s. 273–274.

⁶⁰ „Maximum namque nobilitatis et probitatis indicium fore cognoscitur, si ea quae patrum strenuitas acquisivit, a vobis filiis strenue defendantur. Verumtamen si, quod absit! secus contigerit, patrum fortitudo in filiis imminuta probatur” – EUGENIUS III, op.cit., nr 48, kol. 1064.

Jako przykład stawia biblijnego Matatiasza, który podjął walkę „pro paternis legibus conservandis”⁶¹. Warto zauważyć, że pamięć o czynach „ojców” – czy to przodków, czy poprzedników na urzędzie – jest tu wartością przekraczającą granice stanów: pobudza do działania zarówno świeckich, jak i duchownych. Wolno przypuszczać, że w oczach współczesnych porażka drugiej krucjaty na Bliskim Wschodzie wystawiała jej uczestnikom fatalne świadectwo w dużej mierze z powodu pamięci o świetnym zwycięstwie pierwszej wyprawy z końca XI w. Podobnie wolno założyć, że przynajmniej dla części duchowieństwa zapał i skuteczność misyjna św. Ottona kontrastowały z egoizmem i bezowocnością saskiej krucjaty: chwalebna historia zderzała się z lichą terażniejszością.

Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną zbieżność sformułowań, tym razem w obrębie samego dzieła Wincentego. Odnotowuje on, że wyprawa Konrada III i Ludwika VII „contra Turcas” zakończyła się powrotem do Europy po poniesieniu ciężkich strat w walce: „plurima militia suorum ferro perempta, alia a Turcis captivata, ad propria redeunt”. Dalej zaś wspomina odrębnie i wyraźnie o poddanych Władysława czeskiego, którzy nie powrócili z wyprawy, a dwóch identyfikuje imiennie – koniuszego („agaso”) Iürika wśród poległych, kanclerza („cancellarius”) Bartłomieja wśród wziętych do niewoli⁶². Warto zauważyć, że podobna konstrukcja widoczna jest wyżej w zakończeniu opowieści dotyczącej Szczecina: „plurimis amissis militibus [...] ad propria redeunt”⁶³. Uwaga ta może się odnosić do walk o gród nad Odrą, lecz jest to wątpliwe, gdyż kronikarz o ewentualnych starciach milczy, pisze jedynie o blokadzie grodu (czy też o próbie blokady – „illud prout possunt armata militia circumdant”⁶⁴) oraz o zażegnaniu konfliktu w drodze negocjacji. Bezpieczniej byłoby uznać owo „plurimis amissis militibus” za echo strat poniesionych wcześniej podczas wyprawy, aczkolwiek – jak wspomniałem w kontekście Dymina – nie ma pewności, że kronikarz znał cały przebieg tej krucjaty. Tymczasem porównanie z relacją o klęsce Konrada III i Ludwika VII w Azji Mniejszej być może pozwala spojrzeć na wzmiankę o ciężkich stratach także jako na element pewnego schematu narracyjnego: było to odpowiednie zakończenie dla relacji o nieudanej wyprawie zbrojnej. W każdym przypadku uwaga o stratach wzmacnia obraz porażki poniesionej przez saskich krzyżowców. Nie stanowi jednak dowodu na to, że pod samym Szczecinem doszło do jakiegos poważniejszego starcia.

⁶¹ Ibid., nr 48, kol. 1065. Por. 1 Mch 2,1–70.

⁶² VINCENTIUS PRAGENSIS, op.cit., rok 1148, s. 663. Z relacji Wincentego wynika, że nie posiadał on bliższych informacji o przebiegu ekspedycji na Bliski Wschód – A. KERNBACH, op.cit., s. 128.

⁶³ VINCENTIUS PRAGENSIS, op.cit., rok 1147, s. 663.

⁶⁴ Ibid.

EKSPOZYCJA ZNAKÓW WIARY

Z przekazu Wincentego wynika, że moment przełomowy w wydarzeniach polityczno-militarnych pod Szczecinem dzielił się niejako na dwie fazy: 1) wyeksponowanie ponad grodem („castrum”) krzyży, 2) wydelegowanie do krzyżowców poselstwa Pomorzan (szczecinian?) z udziałem biskupa Adalberta. Tak to przedstawia np. Stanisław Rosik: „[...] obrońcy ostentacyjnie na murach wieszali znak krzyża, a ostatecznie zagrożenie od miasta oddalił pomorski biskup Adalbert, skutecznie negocjując z krzyżowcami”⁶⁵.

Krzyż był od dawna znany Słowianom zachodnim jako główny symbol chrześcijaństwa. Już w czasach Ludwika Niemieckiego (843–876) miał być używany jako znak wojenny armii wschodniofrankijskiej. Według pewnej teorii w językach zachodniosłowiańskich słowo „chrzest” mogło oznaczać pierwotnie zarówno obrzęd chrztu, jak i „krzyż”⁶⁶. „Dla Słowian, Morawian i Czechów chrześcijaninem nie był ten, kto został ochrzczony, ale ten, kto czcił krzyż i szedł pod jego znakiem na wojnę, czyli przede wszystkim – Bawar – «Niemiec»”⁶⁷. Jako symbol chrześcijaństwa – z początku traktowanego przez Słowian na sposób plemienny, jako „religia Niemców”⁶⁸ – krzyż musiał być rozpoznawalny na obszarze wielecko-pomorskim na długo przed krucjatą połabską. Pojawiał się też w formie materialnej, zapewne jako symbol religijny. Marian Rębkowski opisuje kilka artefaktów znalezionych na dawnym obszarze lucicko-pomorskim, pochodzących – zdaniem archeologów – z interesującego nas tu okresu. Z przełomu X i XI w. pochodzą więc znaleziska z Wolina:

⁶⁵ Stanisław ROSIK, *Bolesław Krzywousty*, Wrocław 2013, s. 200.

⁶⁶ Dušan TRĚŠTÍK, *Powstanie Wielkich Moraw. Morawianie, Czesi i Europa Środkowa w latach 791–871*, tłum. Elżbieta KACZMARSKA, Warszawa 2009, s. 280, przyp. 8; tamże literatura przedmiotu. Por. Franciszek SŁAWSKI, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, z. 1, Kraków 1983, s. 85–86 (autor sugeruje z podstawy językowej, że „za najbardziej znamienity przy chrzcie uważano tu znak krzyża a nie zanurzenie”); Maria KARPLUK, *Słownik staropolskiej terminologii chrześcijańskiej*, Kraków 2001, s. 16. Zob. także o pojęciu „character crucis” w kontekście sakramentologii baptyzmalnej: Nikolaus Martin HÄRING, *Character, Signum und Signaculum*, Scholastik, Bd. 30: 1955, z. 4, s. 481–512; Bd. 31: 1956, z. 1, s. 41–70, 182–212; idem, *St. Augustine's use of the Word Character*, Mediaeval Studies, vol. 14: 1952, s. 79–97. O różnych kontekstach symboliki krzyża: Joseph DÖLGER, *Beiträge zur Geschichte der Kreuzzeichens*, cz. 1–9, Jahrbuch für Antike und Christentum, Jg. 1–10: 1958–1967; Hans Otto MÜNSTERER, *Amulettkreuze und Kreuzamulette. Studien zur religiösen Volkskunde*, Regensburg 1983; Krzysztof BRACHA, *Krzyż – znak sakralny i gest modlitewny. Świadectwo Augustyna a wierzenia popularne późnego średniowiecza*, Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Wydział Nauk o Sztuce, nr 109: 1991, s. 167–177.

⁶⁷ D. TRĚŠTÍK, op.cit., s. 280.

⁶⁸ Por. Christian LÜBKE, *Pogańscy Słowianie – chrześcijańscy Niemcy? Tożsamości mieszkańców Połabszczyzny w VIII–XII wieku*, [in:] *Bogowie i ich ludy. Religie pogańskie a procesy tworzenia się tożsamości kulturowej, etnicznej, plemiennej i narodowej w średniowieczu*, red. Leszek Paweł SŁUPECKI, Wrocław 2008, s. 78–79.

kościanna zawieszka z motywem krzyża „w formie plecionki charakterystycznej dla zdobnictwa skandynawskiego” oraz dwie zapinki brązowe typu Terslev (inaczej: typu Sp. 2), gdzie kształt krzyża tworzy „taśmowata plecionka” – motyw ten skandynawscy złotnicy zaczerpnąć mieli ze sztuki karolińskiej. Na drugą połowę XI w. datowany jest bursztynowy krzyżyk (zawieszka w kształcie krzyża) z Wolina oraz warstwa, z której pochodzi szczeciński pierścień bursztynowy ze „zwielokrotnionym motywem krzyża”. Pod koniec XI w. ukryty został skarb z Blumenhagen k. Neustrelitz (na dawnych ziemiach Redarów, jak zauważa autor), w skład którego wchodziły m.in. dwa krzyżyki srebrne, w tym jeden z wizerunkiem Chrystusa Ukrzyżowanego – przedmioty prawdopodobnie skandynawskiego pochodzenia, potraktowane przez ukrywającego raczej jak kosztowności niż jak symbole religijne. Znaleźiska pochodzące z pierwszej połowy XII w. to z kolei pierścień ze złotej taśmy oraz trzy krzyżyki bursztynowe: jeden z warstwy datowanej po 1110 r., dwa datowane na drugą ćwierć XII w. – wszystkie ze Szczecina. Wreszcie na trzecią tercję wydatowano fragment krzyżyka z uznamskiego Bauhofu, ale przy uprzednim założeniu, że pochodzi on z okresu po wyprawach misyjnych Ottona z Bambergu⁶⁹.

Przyjmując, że opis Wincentego z Pragi jest adekwatny do samego wydarzenia, nie sposób na jego podstawie ustalić, czym były krzyże umieszczone na wałach Szczecina. Można je sobie łatwo wyobrazić jako duże obiekty z drewnianych belek, do niczego poza tą manifestacją nie służące, czyli będące produktem improwizacji. Można również spekulować, czy nie posłużono się przedmiotami związanymi z kultem, np. „wypożyczonym” z kościoła krucyfiksem. Kościoły zaś w szeroko rozumianym ośrodku szczecińskim były przypuszczalnie dwa, gdyż tyle założył św. Otton: kościół pw. św. Piotra (lub też św. św. Piotra i Pawła) na wzniesieniu niecałe 200 metrów na północny zachód od grodu oraz kościół św. Wojciecha – przypuszczalnie w samym grodzie, w miejscu dawnej świątyni Trzygława⁷⁰. W jaki sposób, w sensie technicznym, Pomorzanie wyeksponowali krzyże (kronikarz używa imiesłowu od czasownika „exponere”), też nie jest jasne: w interpretacji S. Rosika, przypomnijmy, „obroncy ostentacyjnie na murach **wieszali** znak krzyża [wyróżnienie – S.G.]”⁷¹.

Nie można wykluczyć, że cały zabieg był przede wszystkim fortelem wojennym, być może świadczącym nawet o dobrym rozeznaniu w religijnym charakterze wojny prowadzonej przez Sasów: krzyżowcy, decydując się na szturm,

⁶⁹ Marian RĘBKOWSKI, *Chryścianizacja Pomorza Zachodniego. Studium archeologiczne*, Szczecin 2007, s. 193–203. Autor omawia też kilka przedmiotów o nie zawsze jasnym przeznaczeniu, na których występuje motyw krzyża, lecz w tych przypadkach nie należy go łączyć z chrześcijaństwem.

⁷⁰ Ibid., op.cit., s. 29–30.

⁷¹ S. ROSIK, *Bolesław Krzywousty*, s. 200.

musieliby „zaatakować” swój najświętszy symbol religijny, a zarazem znak swojej wyprawy. Jak podaje Otton z Fryzycji, Sasi posługiwali się na wyprawie znakiem krzyża umieszczonego na okręgu⁷². Jeżeli krzyż symbolizował *Christianitas*, a okrąg był symbolem świata („orbis terrarum”), to całość wyrażać mogła – według Jana-Christopha Herrmanna – roszczenie do panowania społeczności chrześcijańskiej nad ekumeną⁷³. Jednakże umieszczenie symboli religijnych na wałach nasuwa także skojarzenia z praktykami związanymi ze starą religią Słowian, które na bazie relacji Saksona Gramatyka przeanalizował Jacek Banaszkiewicz. Podczas oblężenia w 1168 r. rugijskiej Arkony przez Duńczyków obrońcy umieścili na wieży nadbramnej znaki bojowe – „signa” i „aquilae”, a wśród nich stanicę („stantia”), czyli chorągiew Świętowita. „Postawiono ją więc w najważniejszym miejscu i symbolizującym zarazem stołeczny gród plemienia, czyli na wieży bramy – jedyne wejścia do Arkony, gdzie górowała nad wrogiem i – pozostając zgodnie ze swoim przeznaczeniem na froncie – przeciwstawiała się obcym siłom”⁷⁴. Jeśli wyeksponowanie głównego symbolu religijnego na wałach grodu naprzeciwko nieprzyjacielskich wojsk tak dobrze odpowiadało mentalności Słowian, wolno się zastanawiać, kto był pomysłodawcą tego działania w Szczecinie (biskup czy sami mieszkańcy grodu) i czy niedawno nawróceni Pomorzanie mogli oczekiwać, by Bóg chrześcijan „walczył” z Niemcami, jeśli sam był „Bogiem Niemców”?

Możliwe, że oczekiwali od Niego opieki w innej formie – przez przywrócenie pokoju. W sferze symbolicznej niewątpliwie doszło do przedziwnej konfrontacji Krzyża z Krzyżem. Paradoksalnie, pozytywny dla szczecinian wynik tej konfrontacji mógł jednak (to oczywiście tylko nieweryfikowalny domysł) umocnić chrześcijaństwo w Szczecinie i przyczynić się do przyspieszenia chryścianizacji Pomorza. Bóg chrześcijan okazał się bowiem dla Szczecina łaskawy. Strzeżmy się jednak nadinterpretacji, pamiętając, że cały motyw znamy z dzieła kronikarza obcego, nie zaś z tradycji lokalnej Kościoła pomorskiego, która mogłaby ukazać miejscową interpretację wydarzenia.

Jak stwierdza Mikołaj Gładysz, „gdyby wojska krzyżowców atakowały Szczecin z pełną świadomością jego chrześcijańskiego charakteru, nie powstrzymałyby ich raczej krzyże na wałach i perswazja biskupa. Tymczasem znany nam z relacji czeskiego rocznikarza przebieg wypadków zdaje się wska-

⁷² OTTO FRISINGENSIS, *Otonis Gesta Friderici I. imperatoris*, recensuit Georg Waitz, [in:] *Otonis et Rahewini Gesta Friderici I. imperatoris. Editio tertia*, MGH SS rer. Germ., vol. 46, Hannoverae–Lipsiae 1912, I, 42, s. 61.

⁷³ „[...] den allmächtigen Herrschaftsanspruch des Christentums über die gesamte bewohnte, fruchtbare Welt [...]”; J.-Ch. HERRMANN, op.cit., s. 157.

⁷⁴ Jacek BANASZKIEWICZ, *Czym była i jak została zniszczona chorągiew Świętowita (Saxo Grammaticus, Gesta Danorum, XIV, 39, 14–28)*, [in:] *Heraldyka i okolice*, red. Andrzej RACHUBA, Sławomir GÓRZYŃSKI, Halina MANIKOWSKA, Warszawa 2002, s. 61.

zywać, że to właśnie demonstracja prawowierności szczecinian zapobiegła atakowi krzyżowców na ich gród⁷⁵. Biorąc pod uwagę, że w tekście Wincentego z Pragi jako podmiot prowadzący rozmowę z krzyżowcami występują zbiorowo „legati” wraz z biskupem, a nie indywidualnie biskup Adalbert, można przyjąć, że według narracji kronikarza hierarcha pełnił funkcję m.in. swoistego „eksponatu”: jego obecność, obok obecności krzyży, zaświadczała o chrześcijańskim charakterze grodu i przynajmniej części „gentis Pomeranorum”. Biskup jest nie tylko głosem, lecz także częścią owej „demonstracji prawowierności”, o której mówi M. Gładysz. Obecność pasterza świadczy o istnieniu miejscowego Kościoła, nawet jeśli ten nie obejmuje (jeszcze) całej społeczności.

Jak zauważa S. Rosik, „w dobie krucjat kończyła się [...] koniunktura na «półchrześcijaństwo», jak określono położenie plemion Słowian formalnie włączonych w struktury kościelne, ale niepraktykujących, a często nawet nieochrzczonych. Konwersja indywidualna nabrała podstawowego znaczenia już w początkowej fazie chrystianizacji Pomorzan...”. Jednocześnie strategia misyjna Ottona z Bambergu zmierzała do tworzenia wspólnot skupionych wokół kościołów i kapłanów, podtrzymujących kult i kontynuujących katechizację ochrzczonych Pomorzan⁷⁶. Chrześcijaństwo miało być widoczne, a jednym z jego znaków była obecność kleru. Uprzednia „niewidoczność” chrześcijaństwa na zachód od dolnej Odry mogła być jedną z przyczyn skierowania się wyprawy krzyżowej pod Szczecin (zapewne spod Dymina, wzdłuż rzeki Piany), jest to jednak temat na osobny artykuł.

Na koniec wypada podkreślić, że relacja Wincentego z Pragi o wyprawie szczecińskiej z 1147 r. z pewnością zasługuje na dalsze badanie. Korzystne jednak byłoby odejście od nadmiernego doszukiwania się w niej, między wierszami, nazbyt dokładnej faktografii polityczno-wojskowej, więcej uwagi należałoby zaś zwrócić na retorykę. Niżej podpisany ma nadzieję, że ten skromny artykuł stanie się impulsem do dalszej dyskusji nad owym źródłem.

Nadesłany 25 IV 2017

Nadesłany po poprawkach 27 V 2018

Zaakceptowany 15 XI 2018

Mgr Szymon Górski
Instytut Historii
Polska Akademia Nauk
e-mail: sz.gorski@gmail.com
ORCID: 0000-0002-0245-5020

⁷⁵ M. GŁADYSZ, op.cit., s. 80–81. Autor powołuje się na: V. BERRY, op.cit., s. 494.

⁷⁶ S. ROSIK, *Bolesław Krzywousty*, s. 206–207.

BISHOPS AND CROSSES:

THE SO-CALLED SZCZECIN EPISODE OF THE POLABIAN CRUSADE (1147)
IN THE ACCOUNT BY VINCENT OF PRAGUE

Summary

Key words: the Middle Ages, crusaders, Polabian Slavs, Szczecin, Duke of Pomerania Ratibor, Saint Otto of Bamberg, Bishop of Pomerania Adalbert/Wojciech, Bishop Anselm of Havelberg, Bishop Henryk Zdík

Half a century after the first crusade, the fall of the County of Edessa (1144) became an impulse for the second crusade. During the announcement of the crusade in the German territories, an alternative project of an expedition against pagan Polabian Slavs was created. It had a much more limited range and it was carried out in the summer of 1147. The Saxon troops took part in it, under the commandment of the Saxon duke Henry the Lion, the Margrave of the Northern March Albert the Bear, Archbishop Frederick of Magdeburg and Bishop Anselm of Havelberg. Danish, Burgundian, Moravian and Polish military units cooperated with them. One of the crusade armies, fighting with the Lutici, came to Szczecin. The army withdrew from there after the arrangement with the Pomeranian bishop Adalbert (=Wojciech?) and the Duke of Pomerania Ratibor. The only source discussing this episode is the account of the Bohemian chronicler Vincent of Prague, for whom the Bishop of Moravia Henryk Zdík, one of the leaders of the crusade, was probably the source of information.

The aim of the article is to analyse this account – first of all, to show the role played by the figures of the Saxon bishops and the Pomeranian bishop in Vincent's narrative. The article draws attention to the supposed reasons for their being displayed at the expense of the wealthy laity: it is the social identity of the chronicler, but above all the image of the confrontation of bishops as a clash of different approaches to Christianity existing in the Church. In comparison with the curt account of *Annales Magdeburgenses* about Ratibor's commitment to support Christianity (1148), the significance of the figure of Saint Otto of Bamberg as a pioneer of the Christianization of Pomerania is underlined.

Next, some of Vincent's statements are exposed in the context of criticizing the unsuccessful Levant crusade in order to capture narrative patterns. Another motif is the exhibition of crosses as a manifestation of the Christian faith. The exposal of the symbol of the cross by the inhabitants of Szczecin, bearing the marks of a war trick – the crusaders themselves used this sign – is also juxtaposed with the display of the banner of Svetovit in Arkona besieged by the Danes (1168). It could also be used to get Christians' God to restore peace. The second sign of the Christian character of the place is the very presence of the clergy in the person of Bishop Adalbert.

BISCHÖFE UND KREUZE

DIE SOGENANNTHE STETTINER EPISODE IM WENDENKREUZZUG (1147)

NACH DEM BERICHT DES VINZENZ VON PRAG

Zusammenfassung

Schlüsselwörter: Mittelalter, Kreuzzüge, Elbslawen, Stettin, Pommernfürst Ratibor, hl. Otto von Bamberg, pommerscher Bischof Adalbert/Wojciech, Bischof Anselm von Havelberg, Bischof Heinrich Zdik

Ein halbes Jahrhundert nach dem ersten Kreuzzug wurde der Fall der Grafschaft Edessa (1144) zum Anlass für den zweiten Kreuzzug. Während seiner Verkündung in deutschen Landen entstand das alternative Projekt eines Zuges gegen die heidnischen Elbslawen. Er hatte einen wesentlich begrenzteren Umfang und kam im Sommer 1147 zustande. Seine Teilnehmer waren sächsische Truppen u. a. unter der Führung des sächsischen Herzogs Heinrich des Löwen, des Markgrafen Albrecht des Bären von der Nordmark, des Erzbischofs Friedrich von Magdeburg und des Bischofs Anselm von Havelberg. Mit ihnen zusammen wirkten Kontingente aus Dänemark, Burgund, Mähren und Polen. Eine der Kreuzfahrerarmeen, die gegen die Liutitzen kämpfte, kam in die Gegend von Stettin. Nach Abschluss eines Abkommens mit dem pommerschen Bischof Adalbert (=Wojciech?) und dem Pommernfürsten Ratibor zog sie sich von dort zurück. Die einzige Quelle, die von dieser Episode spricht, ist der Bericht des tschechischen Chronisten Vinzenz von Prag, dessen Informationsquelle wahrscheinlich der mährische Bischof Heinrich Zdik war, einer der Führer des Kreuzzugs.

Ein Ziel des Artikels ist die Analyse dieses Berichts, vor allem das Aufzeigen der Rolle, die die Gestalten der sächsischen Bischöfe und des pommerschen Bischofs in der Erzählung des Vinzenz spielen. Der Artikel weist auf die vermutlichen Gründe dafür hin, dass sie auf Kosten von mächtigen Laien hervorgehoben wurden: Dabei geht es um die gesellschaftliche Zugehörigkeit des Chronisten, aber vor allem um ein Bild von der Konfrontation der Bischöfe als eines Zusammenstoßes von verschiedenen Einstellungen zur Christianisierung, die in der Kirche existierten. In der Gegenüberstellung mit dem nichtssagenden Bericht der *Annales Magdeburgenses* über die Verpflichtung Ratibors zur Unterstützung des Christentums (1148) wird auch die Bedeutung der Gestalt des hl. Otto von Bamberg als Pionier der Christianisierung Pommerns sichtbar.

Danach werden gewisse Formulierungen Vinzenz' in den Kontext der Kritik an dem gescheiterten levantinischen Kreuzzug gestellt, um die narrativen Schemata zu erfassen. Ein weiteres Motiv, das berührt wird, ist die Ausstellung des Kreuzes als Manifestation des christlichen Glaubens. Die Ausstellung des Kreuzessymbols durch die Stettiner, die den Charakter einer Kriegslist hat – denn die Kreuzfahrer bedienten sich selbst dieses Zeichens – wird außerdem dem Zeigen der Fahne von Świątowit in dem von den Dänen belagerten Arkona (1168) gegenübergestellt. Sie kann auch der Erlangung des Schutzes durch den Gott der Christen in der Form der Wiederherstellung des Friedens gedient haben. Zu einem zweiten Zeichen des christlichen Charakters des Orts wird die Anwesenheit der Geistlichkeit in der Person des Bischofs Adalbert.

BIBLIOGRAFIA

- Arnold, Thomas, ed. *Henrici archidiaconi Huntendunensis Historia Anglorum. The History of the English, by Henry, Archdeacon of Huntingdon, from A.C. 55 to A.D. 1154, in Eight Books*. London: Longman & Co., 1879.
- Banaszkiewicz, Jacek. "Czym była i jak została zniszczona chorągiew Świętowita (Saxo Grammaticus, Gesta Danorum, XIV, 39, 14–28)." In *Heraldyka i okolice*, edited by Andrzej Rachuba, Sławomir Górczyński and Halina Manikowska, 57–70. Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2002.
- Bartlett, Robert. *Tworzenie Europy. Podbój, kolonizacja i przemiany kulturowe 950–1350*. Translated by Grażyna Waluga. Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, 2003.
- Berry, Virginia. "The Second Crusade." In *A History of the Crusades*, vol. 1: *The First Hundred Years*, edited by Marshall Baldwin, 463–512. Madison, Milwaukee, London: The University of Wisconsin Press, 1969.
- Boček, Antonín, ed. *Codex diplomaticus et epistolaris Moraviae*, vol. 1. Olomucii: Aloysius Skarnitzl, 1836.
- Bracha, Krzysztof. "Krzyż – znak sakralny i gest modlitewny. Świadectwo Augustyna a wierzenia popularne późnego średniowiecza." In *Obraz, słowo, gest i muzyka w kulturze średniowiecznej Europy*, 167–177. Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, 1993.
- Bünding-Naujoks, Margret. "Das Imperium Christianum und die deutschen Ostkriege vom zehnten bis zum zwölften Jahrhundert." In *Heidenmission und Kreuzzugs-gedanke in der deutschen Ostpolitik des Mittelalters*, edited by Helmut Beumann, 65–120. Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft, 1963.
- Cetwiński, Marek. *Od Piasta do Kadłubka*. Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie, 1993.
- Constable, Giles. "The Second Crusade as Seen by Contemporaries." *Traditio* 9 (1953): 213–279.
- Dölger, Joseph. "Beiträge zur Geschichte der Kreuzzeichens I." *Jahrbuch für Antike und Christentum* 1 (1958): 5–19.
- Dölger, Joseph. "Beiträge zur Geschichte der Kreuzzeichens II." *Jahrbuch für Antike und Christentum* 2 (1959): 15–29.
- Dölger, Joseph. "Beiträge zur Geschichte der Kreuzzeichens III." *Jahrbuch für Antike und Christentum* 3 (1960): 5–16.
- Dölger, Joseph. "Beiträge zur Geschichte der Kreuzzeichens IV." *Jahrbuch für Antike und Christentum* 4 (1961): 5–17.
- Dölger, Joseph. "Beiträge zur Geschichte der Kreuzzeichens V." *Jahrbuch für Antike und Christentum* 5 (1962): 5–22.
- Dölger, Joseph. "Beiträge zur Geschichte der Kreuzzeichens VI." *Jahrbuch für Antike und Christentum* 6 (1963): 7–34.
- Dölger, Joseph. "Beiträge zur Geschichte der Kreuzzeichens VII." *Jahrbuch für Antike und Christentum* 7 (1964): 5–38.
- Dölger, Joseph. "Beiträge zur Geschichte der Kreuzzeichens VIII." *Jahrbuch für Antike und Christentum* 8–9 (1965–1966): 7–52.

- Dölger, Joseph. "Beiträge zur Geschichte der Kreuzzeichens IX." *Jahrbuch für Antike und Christentum* 10 (1967): 7–29.
- Dudík, Beda. *Dějiny Moravy*, vol. 3. Praha: B. Tempský, 1877.
- Fonnesberg-Schmidt, Iben. *Papieże i krucjaty bałtyckie 1147–1254*. Translated by Bogusław Solecki. Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 2009.
- Gervers, Michael, ed. *The Second Crusade and the Cistercians*. New York: St. Martin's Press, 1992.
- Glaeske, Günter. „Hartwig I.” In *Neue Deutsche Biographie* 8 (1969). <https://www.deutsche-biographie.de/pnd123709660.html#ndbcontent> (Accessed 27 December 2018).
- Gładysz, Mikołaj. *Zapomniani krzyżowcy. Polska wobec ruchu krucjatorskiego w XII–XIII wieku*. Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2002.
- Güttner-Sporzynski, Darius von. *Poland, Holy War, and the Piast Monarchy, 1100–1230*. Turnhout: Brepols, 2014.
- Häring, Nikolaus Martin. "Character, Signum und Signaculum. Die Entwicklung bis nach der karolingischen Renaissance." *Scholastik* 30/4 (1955): 481–512.
- Häring, Nikolaus Martin. "St. Augustine's use of the Word 'Character'." *Mediaeval Studies* 14 (1952): 79–97.
- Heinemann, Otto von. *Albrecht der Bär. Eine quellenmässige Darstellung seines Lebens*. Darmstadt: Verlag von Gustav Georg Lange, 1864.
- Herrmann, Jan-Christoph. *Der Wendenkreuzzug von 1147*. Frankfurt am Main: Peter Lang, 2011.
- Herrmann, Joachim, ed. *Die Slawen in Deutschland. Geschichte und Kultur der slawischen Stämme westlich von Oder und Neisse vom 6. bis 12. Jahrhundert. Ein Handbuch*. Berlin: Akademie-Verlag, 1972.
- Jaffé, Philipp. *Geschichte des Deutschen Reiches unter Conrad dem Dritten*. Hannover: Hahn, 1845.
- Jaffé, Philipp, ed. "Wibaldi Epistolae." In *Monumenta Corbeiensia*, 76–616. Berolini: Weidmann, 1864.
- Kahl, Hans-Dietrich. *Slawen und Deutsche in der brandenburgischen Geschichte des zwölften Jahrhunderts. Die letzten Jahrzehnte des Landes Stodor*, vol. 1–2. Köln, Graz: Böhlau Verlag, 1964.
- Karpluk, Maria. *Słownik staropolskiej terminologii chrześcijańskiej*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe DWN, 2001.
- Kernbach, Anna. *Vincenciova a Jarlochova kronika v kontextu svého vzniku. K dějepisectví přemyslovského období*. Brno: Matice moravská, 2010.
- Kugler, Bernhard. *Studien zur Geschichte des Zweiten Kreuzzuges*. Stuttgart: Verlag von Ebner & Seubert, 1866.
- Labuda, Gerard. *Fragmenty dziejów Słowiańszczyzny Zachodniej*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, 2002.
- Labuda, Gerard. "Początki biskupstwa wolińskiego w bulli papieża Innocentego II z dnia 14 X 1140 roku." *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* 61 (1992): 15–28.
- Labuda, Gerard. "Początki diecezjalnej organizacji kościelnej na Pomorzu i na Kuja-wach w XI i XII wieku." *Zapiski Historyczne* 33/3 (1968): 19–60.

- Labuda, Gerard. "Zamierzenia organizacji diecezjalnej na Pomorzu w roku 1123 (przed misją chrystianizacyjną biskupa Ottona z Bambergu)." In *Instantia est mater doctrinae. Księga jubileuszowa prof. dr. hab. Władysława Filipowiaka*, edited by Eugeniusz Wilgocki, 327–340. Szczecin: Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polских, 2001.
- Lübke, Christian. "Pogańscy Słowianie – chrześcijańscy Niemcy? Tożsamości mieszkańców Połabszczyzny w VIII–XII wieku." In *Bogowie i ich ludy. Religie pogańskie a procesy tworzenia się tożsamości kulturowej, etnicznej, plemiennej i narodowej w średniowieczu*, edited by Leszek Paweł Słupecki, 73–84. Wrocław: Wydawnictwo Chronicon, 2008.
- Migne, Jacques-Paul, ed. "Aurelii Prudentii Carmina. Psychomachia." In *Patrologiae Cursus Completus. Series Latina*, vol. 60, 19–90. Parisiis: Jacques-Paul Migne, 1862.
- Migne, Jacques Paul, ed. "Eugenii III Pontificis Romani Epistolae et privilegia." In *Patrologiae Cursus Completus. Series Latina*, vol. 180, 1013–1641. Parisiis: Jacques-Paul Migne, 1877.
- Migne, Jacques-Paul, ed. *S. Bernardi abbatis primi Clarae-Vallensis opera omnia*, vol. 1. Parisiis: Jacques-Paul Migne, 1879.
- Münsterer, Hans Otto. *Amulettkreuze und Kreuzamulette. Studien zur religiösen Volkskunde*. Regensburg: Verlag Friedrich Pustet, 1983.
- Mysłiński, Kazimierz. *Polska wobec Słowian połabskich do końca wieku XII*. Wodzisław Śląski: Wydawnictwo Templum, 2011.
- Mysłiński, Kazimierz. "Sprawa udziału Polski w niemieckiej wyprawie na Słowian połabskich." In *Ars historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski*, edited by Gerard Labuda and Marian Biskup, 357–376. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, 1976.
- Novotný, Václav. *České Dějiny*, vol. 1/2. Praha: Jan Laichter, 1913.
- Partenheimer, Lutz. *Die Entstehung der Mark Brandenburg. Mit einem lateinisch-deutschen Quellenanhang*. Köln, Weimar, Wien: Böhlau Verlag, 2007.
- Pertz, Georg Heinrich, ed. "Annales Magdeburgenses." In *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores*, vol. 16, 105–196. Hannoverae: Hahn, 1859.
- Pertz, Georg Heinrich, ed. "Annales Palidenses auctore Theodoro Monacho." In *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores*, vol. 16, 48–98. Hannoverae: Hahn, 1859.
- Phillips, Jonathan and Martin Hoch, eds. *The Second Crusade. Scope and Consequences*. Manchester, New York: Manchester University Press, 2001.
- Phillips, Jonathan. *Druga krucjata. Rozszerzanie granic chrześcijaństwa*. Translated by Norbert Radomski. Poznań: Dom Wydawniczy „Rebis”, 2013.
- Piętkowski, Piotr. *Biskupstwo pomorskie jako początek biskupstwa kamieńskiego*. Wrocław: Wydawnictwo Chronicon, 2015.
- Plezia, Marian, ed. *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, vol. 3/6. Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1972.
- Rębkowski, Marian. *Chryścianizacja Pomorza Zachodniego. Studium archeologiczne*. Szczecin: Instytut Archeologii i Etnologii PAN, 2007.
- Roche, Jason. "Conrad III and the Second Crusade in the Byzantine Empire and Anatolia, 1147." PhD diss., University of Saint Andrews, 2008.

- Rosik, Stanisław. *Bolesław Krzywousty*. Wrocław: Wydawnictwo Chronicon, 2013.
- Rosik, Stanisław. *Conversio gentis Pomeranorum. Studium świadectwa o wydarzeniu (XII wiek)*. Wrocław: Wydawnictwo Chronicon, 2010.
- Rymar, Edward. *Rodowód książąt pomorskich*, vol. 1. Szczecin: Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica, 1995.
- Samsonowicz, Henryk. "Międzynarodowe aspekty krucjaty 'słowiańskiej' w XII w." *Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia* 76 (1989): 83–90.
- Schlesinger, Walter. "Bemerkungen zu der sogenannten Stiftungsurkunde des Bistums Havelberg von 946 Mai 9." *Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands* 5 (1956): 1–38.
- Schmeidler, Bernhard, ed. *Helmoldi presbyteri Bozoviensis Cronica Slavorum*. Hannoverae: Hahn, 1937.
- Schultze, Johannes. "Der Wendenkreuzzug 1147 und die Adelherrschaften in Prignitz und Rhingebiet." *Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands* 2 (1953): 95–124.
- Sławski, Franciszek. *Słownik etymologiczny języka polskiego*, vol. 1. Kraków: Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego, 1983.
- Smoliński, Marek. "Jeszcze raz o polskim krzyżowcu z 1147 roku." In *Studia z dziejów Średniowiecza*, vol. 18, edited by Beata Możejko, Marek Smoliński and Sobiesław Szybkowski, 227–259. Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2014.
- Taylor, Pegatha. "Moral Agency in Crusade and Colonization. Anselm of Havelberg and the Wendish Crusade of 1147." *The International History Review* 22/4 (2000): 757–784.
- Třeštlík, Dušan. *Powstanie Wielkich Moraw. Morawianie, Czesi i Europa Środkowa w latach 791–871*. Translated by Elżbieta Kaczmarska. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2009.
- Turasiewicz, Adam. *Dzieje polityczne Obodryców od IX wieku do utraty niepodległości w latach 1160–1164*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos, 2004.
- Waitz, Georg and B. de Simson, eds. "Ottonis Gesta Friderici I. imperatoris." In *Ottonis et Rahewini Gesta Friderici I. imperatoris. Monumenta Germaniae Historica. Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum separatim editi*, vol. 46, 1–161. Hannoverae, Lipsiae: Hahn, 1912.
- Wattenbach, Wilhelm, ed. "Vincentii Pragensis Annales." In *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores*, vol. 17, 658–683. Hannoverae: Hahn, 1861.
- Žemlička, Josef. *Čechy v době knížecí (1034–1198)*. Praha: Nakladatelství lidové noviny, 1997.
- Zientara, Benedykt. "Polityczne i kościelne związki Pomorza Zachodniego z Polską za Bolesława Krzywoustego." *Przegląd Historyczny* 61/2 (1970): 192–232.
- Zientara, Benedykt. "Stosunki polityczne Pomorza Zachodniego z Polską w drugiej połowie XII wieku." *Przegląd Historyczny* 61/4 (1970): 546–576.